

Sygn. akt I Ns 399/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 sierpnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie :

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołujewicz

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

Po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2017r. w Człuchowie

sprawy z wniosku Starosty C.

z udziałem Powiatu C. i H. G.

o orzeczenie przepadku rzeczy

postanawia:

1. oddalić wniosek,

2. zasądzić od uczestnika postępowania Starosty C. na rzecz uczestnika postępowania H. G. kwotę 257,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I Ns 399/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Starosta C. wniósł o orzeczenie przepadku na rzecz Powiatu Człuchowskiego pojazdu: motoroweru o nr tablic rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2006, stanowiącego własność uczestnika postępowania H. G. oraz orzeczenia o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w dniu 8 czerwca 2014 roku w miejscowości M. funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w C. na podstawie art. 130a ust. 4 pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym wydał dyspozycję usunięcia z drogi ww. pojazd. Dyspozycje wydano w związku z tym, że kierujący był w stanie trzeźwości. Motorower został przekazany na parking strzeżony, a uczestnik postępowania został zawiadomiony o jego usunięciu i o skutkach prawnych związanych z jego nieodebraniem z parkingu w określonym czasie. Wnioskodawca wskazał, iż termin na odebranie pojazdu upłynął bezskutecznie.

W toku postępowania uczestnik postępowania H. G. początkowo potwierdził okoliczności wskazane we wniosku. Wskazał także, że opłacił koszty parkingu, ale zakwestionował że jest właścicielem motoroweru. Podkreślał, że faktycznie nie jest właścicielem przedmiotowego pojazdu, albowiem w dokumentacji figuruje on jako właściciel, jednakże faktycznie nigdy nim nie był.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. W. była właścicielem motoroweru rok produkcji 2006, o nr tablic rej. (...), nr vin (...), który zamierzała sprzedać. Wiedział o tym jej sąsiad uczestnik postępowania H. G..

bezsporne, ponadto dowód: karta pojazdu k.37

W dniu 9 stycznia 2014 r. M. W. (1) pił alkohol z uczestnikiem postępowania H. G., w czasie rozmowy dowiedział się, że E. W. chce sprzedać motorower. W pewnym momencie M. W. (1) zabrał dowód osobisty uczestnika postępowania i udał się do E. W.. Posługując się dowodem osobistym kolegi podpisał umowę dotyczącą nabycia ww. pojazdu. M. W. (2) podpisał umowę jako „H. G.”.

bezsporne ponadto dowód, umowa k. 52, zeznania świadka M. W. (1) k. 79

W dniu 8 czerwca 2014 roku w miejscowości M. funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w C. na podstawie art. 130a ust. 4 pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym wydał dyspozycję usunięcia z drogi pojazd marki rok produkcji 2006, o nr tablic rej. (...), nr vin (...). Dyspozycję wydano w związku z tym, że ww. pojazdem kierowała osoba nietrzeźwa tj M. W. (1). Pojazd został przekazany na parking strzeżony.

bezsporne ponadto dowód: dyspozycja usunięcia pojazdu k. 51, protokół k. 8,

W piśmie z dnia 11 lutego 2015 r., skierowanym do H. G., funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w C. wskazali, że wydano dyspozycję usunięcia przedmiotowego pojazdu na parking strzeżony oraz pouczyli o konieczności odebrania pojazdu i skutkach jego nieodebrania na podstawie art. 130 a ust 10 ustawy prawo o ruchu drogowym. Termin na odebranie pojazdu upłynął bezskutecznie

bezsporne dowód: pismo k. 53

Sąd zważył, co następuje:

Wnioskodawca Starosta C. wniósł o orzeczenie na rzecz Powiatu C. przypadku pojazdu: motoroweru, o nr tablic rej. (...), o nr vin (...), rok produkcji 2006, stanowiącego własność – jego zdaniem - uczestnika postępowania H. G.. W ocenie Sądu wnioski, wbrew stanowisku wnoszącego, nie jest zasadny. Wiarygodność dowodów nie była kwestionowana przez żadnego z uczestników i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Odmienne natomiast uczestnicy postępowania ocenili skutki prawne umowy z dnia 9 stycznia 2014 r.

W niniejszej sprawie nie kwestionowano, że ww. pojazd został usunięty albowiem pojazdem kierowała osoba nietrzeźwa. Bezsporna była również okoliczność, że uczestnik nie odebrał go pomimo upływu 3 miesięcy od dnia jego usunięcia i powiadomienia go o możliwości odbioru pojazdu i skutkach jego nieodebrania (art. 130 a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym). Wynika to również z potwierdzenia odbioru zawiadomienia (dowód: potwierdzenie odbioru k. 11). Zasadniczą kwestią konieczną do rozstrzygnięcia była okoliczność czy po stronie uczestnika istniała legitymacja bierna.

Zgodnie z art. 130a ust. 1 i 2 ww. ustawy, w brzmieniu obowiązującym w chwili usunięcia pojazdu, był on usuwany z drogi na koszt właściciela w przypadku pozostawienia go w miejscu, gdzie jest to zabronione i utrudnia ruch lub w inny sposób zagraża bezpieczeństwu; nieokazania przez kierującego dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowodu opłacenia składki za to ubezpieczenie, przekroczenia wymiarów, dopuszczalnej masy całkowitej lub nacisku osi określonych w przepisach ruchu drogowego, w przypadku pozostawienia pojazdu nieoznakowanego kartą parkingową, pozostawienia pojazdu w miejscu obowiązywania znaku wskazującego, że zaparkowany pojazd zostanie usunięty na koszt właściciela. Pojazd mógł być także usunięty z drogi na koszt właściciela, jeżeli nie było możliwości zabezpieczenia go w inny sposób, w przypadku gdy kierowała nim osoba: znajdująca się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu, nieposiadająca przy sobie dokumentów uprawniających do kierowania lub używania pojazdu; lub gdy jego stan techniczny zagrażał bezpieczeństwu ruchu drogowego, powodował uszkodzenie drogi albo naruszał wymagania ochrony środowiska.

Zgodnie z treścią ustępu 10e ww. artykułu, w sprawach o przepadek pojazdu sąd stwierdza, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przypadku, w szczególności, czy usunięcie pojazdu było zasadne i czy w

poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru, dołożono należytej staranności oraz czy orzeczenie przepadku nie będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 130a ust 10 ww. ustawy starosta w stosunku do pojazdu usuniętego z drogi tylko w przypadkach określonych w ww. ust. 1 lub 2 art. 130a, występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie jego przepadku na rzecz powiatu,

W związku z powyższym Sąd, rozpoznając złożony w niniejszej sprawie wniosek, miał obowiązek zbadać przede wszystkim czy zostały spełnione przesłanki do orzeczenia przepadku pojazdu. Nie budzi wątpliwości Sądu, że przesłanki uzasadniające orzeczenie przepadku obowiązany jest wykazać wnioskodawca, a sąd rozstrzyga czy zostały wszystkie one spełnione. Zasadniczą kwestią konieczną do rozstrzygnięcia było ustalenie czyją własność stanowił pojazd, zwłaszcza czy uczestnik postępowania jest jego właścicielem. W ocenie Sądu nie był kwestionowany przez wnioskodawcę fakt, że umowa zbycia pojazdu przez E. W. została podpisana przez M. W. (1), a nie przez uczestnika postępowania, że to ww. świadek podrobił podpis uczestnika (por. oświadczenie pełnomocnika k.90v). H. G. stanowczo kwestionował fakt, aby on podpisał umowę, aby na przedmiotowym dokumencie był jego podpis (por. oświadczenie uczestnika k. 78). Brak jest także jakichkolwiek dowodów, aby upoważnił do tej czynności M. W. (2).

Ponadto również materiał dowodowy zebrany w sprawie przesądza, że to nie uczestnik podpisał przedmiotową umowę. Świadek E. W. zeznała (k. 65v), że nie wie kto ją podpisał. Natomiast świadek M. W. (1) oświadczył wprost, że to on podpisał umowę posługując się danymi osobowymi uczestnika postępowania (por. zeznania świadka k. 79).

Jak wynika z załączonych do akt sprawy dokumentów, w dniu 9 stycznia 2010 została zawarta umowa sprzedaży przedmiotowego pojazdu. Jako strony umowy zostały określone E. W. i H. G.. Z materiału dowodowego wynika bezspornie, że umowę tę, nazwiskiem uczestnika podpisał ww. świadek. W związku z powyższym nie budzi wątpliwości fakt, że uczestnik postępowania nie złożył oświadczenia woli, które wywoływałoby skutek w postaci nabycia praw własności przedmiotowego motoroweru. Brak jest jakiegokolwiek dowodu świadczącego, że uczestnikowi przysługuje jakiegokolwiek prawo do przedmiotowego pojazdu, do ustalenia że jest on właścicielem. Przeciwnie zebrany w sprawie materiał dowodowy przesądził, że prawo własności mu nie przysługuje.

Przeprowadzone powyżej rozważania pozwalają uznać, że H. G. nie jest właścicielem motoroweru, ani osobą uprawnioną, której przysługiwałyby jakiegokolwiek prawa w chwili jego usunięcia. W związku z powyższym skierowane do niego zawiadomienie informujące o konieczności odbioru pojazdu nie mogło odnieść skutku umożliwiającego wnioskodawcy wystąpienie z wnioskiem o orzeczenie przepadku pojazdu i jego uwzględnienie przez Sąd. Rozważań tych nie zmienia fakt, że uczestnik uregulował należności związane z pozostawieniem przedmiotowego motoroweru na parkingu.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić więc należy, że tak w chwili wydania przez policję dyspozycji odholowania pojazdu, jak i w chwili przesłania do uczestnika informacji o jego odholowaniu na parking strzeżony oraz wezwania go do jego odebrania, nie był on właścicielem. Wnioskodawca nie twierdził również, że był on osobą uprawnioną do odebrania tego pojazdu, na podstawie stosownego zezwolenia.

W związku z powyższym Sąd podzielił podniesiony przez uczestnika postępowania zarzut braku legitymacji biernej i z tych też względów, wniosek wobec uczestnika podlegał oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie 1 postanowienia.

Rozstrzygnięcie o kosztach, zawarte w pkt 2 postanowienia, Sąd wydał w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c. Zauważyć bowiem należy, że interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne, a ostatecznie wniosek co do niego został oddalony.

Sąd uznał, że uczestnikowi należy się zwrot kosztów postępowania. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie procesjonalnego pełnomocnika reprezentującego uczestnika w kwocie 240,00 zł, stosownie do: § 8 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 17 zł. tytułem zwrotu uiszczonych opłat skarbowej.